

Nasze zwykłe dni, fragment czasopisma Victor Gimnazjalista

– Jeżeli ktoś z was myśli, że w tydzień nauczy się boksować, a za miesiąc wystąpi na zawodach, to niech lepiej od razu stąd wyjdzie! – instruktor zaczął z grubej rury. Patrzył na nich poważnie, lustrował od góry do dołu każdego. Piotrkowi to się podobało. Nie to, że obcy facet się na niego gapił, ale że tak ich traktował, jak... komandosów. Albo przynajmniej rekrutów.

– ...w innych klubach może ulgowo będą was traktować, ja chcę trenować z tymi, którym zależy, jasne? Trening ma być męczący i ma boleć. I przez to dawać satysfakcję. Nie ma nic na skróty, rozumiemy się? – trener mówił jeszcze przez kilka minut o tym, czym jest kickboxing i jakie cechy trzeba mieć, żeby osiągnąć sukces. O wytrzymałości i gibkości. O koncentracji i technice.

A potem się zaczęło. W połowie rozgrzewki Piotrek myślał, że wypluje płuca. Bieg z klaskaniem pod kolanami, przeplatanka, przysiady z wyskokami, pompki. Trener nie miał litości. Dookoła słychać było tylko sapanie i ciche pojękiwanie. Jakiś chłopak odszedł na bok, stanął pod ścianą i ledwie dyszał, trzymając się za bok, pewnie złapał kolkę. Rozgrzewka trwała 20 minut. Potem rozciąganie. Kolejna masakra:

– Kolana proste, proste mają być! – wrzeszczał trener. – Moja babcia jest lepiej rozciągnięta niż wy! To ma być skłon? Do podłogi nie możesz dotknąć? Ty masz za miesiąc głową do kolan dotykać, jasne? Półtorej godziny treningu uświadomiło Piotrkowi, że po pierwsze do tej pory nie miał bladego pojęcia, co to sport. A po drugie, że robi wszystko, żeby wytrwać. I być dobrym w kicku. O ile dożyje następnego dnia, bo przeczuwał zakwasy w każdym mięśniu... Noga za nogą włókł się do domu. Tuż pod blokiem spotkał ojca wysiadającego z samochodu.

– Siemka, tato...

– Cześć, coś ty taki zmarnowany?

– Na kickboxingu byłem, dał nam facet w kość. Ledwie idę.

– Bo słaby jesteś, zero kondycji masz. Jak się nic nie robi, to takie są efekty.

Piotrek nie miał siły tłumaczyć, że inni mieli jeszcze gorszą kondycję, a w szatni kilku chłopaków powiedziało, że więcej nie przyjdzie. Ojciec i tak swoje wiedział – Piotrek był kiepski i kropka. I nie miał ambicji. Ani silnej woli. Przez całą drogę do mieszkania Piotrek w milczeniu słuchał o tym, co młody chłopak powinien. Znał tę gadkę na pamięć. Ale wysłuchał po raz kolejny. (375 słów)

Kilka dni później.

– Dobrze wyszło z tymi kwiatami, nie? Nawet Kowalik zadowolony był.

– Jasne, fajny pomysł. Nie takie zwykłe wiązanki jak inne klasy...

W tym roku III B Dzień Nauczyciela potraktowała nieco inaczej. Owszem, były kwiatki, ale do każdego bukietu doczepili ręcznie ozdabiane wstążki, na których napisali albo śmieszne życzenia (to dla tych bardziej lubianych nauczycieli), albo mądre cytaty (dla tych surowych, jak historyk). Nauczycielom się podobało, klasie też. Ola była z siebie dumna – to ona przekonała resztę do pomysłu. Teraz, wracając z Mają do domu, domagała się zasłużonej pochwały.

– Wejdiesz? – zapytała Maja. – Zobaczysz te spodnie, co kupiłam. Sama nie wiem, czy mogę w nich chodzić, takie oblizane, mówię ci...

– Na pewno możesz. Ale dobra, zobaczę, w domu muszę być za godzinę dopiero. W drzwiach mieszkania Mai zderżyły się dosłownie z wypadającą z domu Justyną, starszą siostrą Mai.

– Hejka, babeczki! Jak w szkółce? Dręczą bardzo? Ciasto kupiłam, jest w kuchni, ja lecę, bo już w niedoczasie jestem

– Justyna wyrzucała z siebie słowa z niezwykłą prędkością, jednocześnie poprawiając fryzurę przed lustrem i zakładając kolczyki.

– Byłaś... u fryzjera? – Maja nie mogła oderwać wzroku od fantazyjnie, asymetrycznie obciętych włosów siostry potraktowanych chyba trzema kolorami.

– Byłam. Czad, nie? – jeszcze tydzień temu Justyna miała brązowe włosy do ramion, które najchętniej spinała klamrą. I na pewno nie nosiła tak wysokich obcasów do dżinsów. Raczej garsonka i grzeczne pantofle. Jak przystało młodej pracownicy banku, od roku absolwentce ekonomii. A prywatnie od trzech lat żonie przemilego Kuby, również ekonomisty. I oczywiście siostrze Majki. Bez dwóch zdań – Justyna się zmieniła. I to radykalnie. I Maja wcale nie była pewna, czy jej się to podoba. Justyna była... inna.

(643 słowa)

PYTANIA DO TEKSTU: (wersja skrócona)

1. Jak, zdaniem bohatera, instruktor traktował chłopców na treningu?
 - a. Jak komandosów albo przynajmniej rekrutów
 - b. Jak małe dziewczynki
 - c. Jak dorosłych mężczyzn
 - d. Jak dzieci
2. Jaki sport zaczyna trenować bohater?
 - a. Pływanie
 - b. Gimnastykę artystyczną
 - c. Kickboxing
 - d. Judo
3. Ile trwała rozgrzewka?
 - a. 3 minuty
 - b. 10 minut
 - c. 60 minut
 - d. 20 minut
4. Do kogo instruktor porównywał umiejętności rozciągania się uczestników treningu?
 - a. Do swojej pięcioletniej córki
 - b. Do swojej babci
 - c. Do swojej sąsiadki
 - d. Do żołnierzy jednostek specjalnych
5. Ile trwał cały trening?
 - a. Półtorej godziny
 - b. Dwie godziny
 - c. Trzy godziny
 - d. Pół godziny
6. Kogo bohater spotkał pod blokiem?
 - a. kolegę
 - b. sąsiada
 - c. brata

- d. tatę
7. Jak ten zareagował na zmęczenie chłopaka?
 - a. Powiedział, że jest słaby i nie ma kondycji
 - b. Wyraził swój podziw i poklepał go po ramieniu
 - c. Złapał go pod ramię i pomógł wejść do klatki
 - d. Powiedział, że mu bardzo współczuje
8. Jak ma na imię główny bohater?
 - a. Wojtek
 - b. Tomek
 - c. Piotrek
 - d. Olek
9. Jaki tytuł nosi ten tekst?
 - a. Niezwykłe dni
 - b. Nasze zwykłe dni
 - c. Niesamowite historie
 - d. Nasz dom
10. Z jakiego czasopisma pochodzi ten fragment?
 - a. Bravo
 - b. Gazeta Wyborcza
 - c. Victor Gimnazjalista
 - d. Newsweek

Oblicz tempo:

$375 \times 60 : \dots\dots\dots$ (czas w s) = $\dots\dots\dots$ SNM

PYTANIA DO TEKSTU: (pełna wersja)

1 Jaki sport zaczyna trenować bohater?

- A Pływanie
- B Gimnastykę artystyczną
- C Kickboxing
- D Judo

2 Ile trwał cały trening?

- A Półtorej godziny
- B Dwie godziny
- C Trzy godziny
- D Pół godziny

3 Kogo bohater spotkał pod blokiem?

- A kolegę
- B sąsiada
- C brata
- D tatę

4 Jak ten zareagował na zmęczenie chłopaka?

- A Powiedział, że jest słaby i nie ma kondycji
- B Wyraził swój podziw i poklepał go po ramieniu
- C Złapał go pod ramię i pomógł wejść do klatki
- D Powiedział, że mu bardzo współczuje

5 Jak ma na imię główny bohater?

- A Wojtek
- B Tomek
- C Piotrek
- D Olek

6 Jaki tytuł nosi ten tekst?

- A Niezwykłe dni
- B Nasze zwykłe dni
- C Niesamowite historie
- D Nasz dom

7 O obchodach jakiego święta rozmawiają dziewczyny?

- A Dnia Niepodległości
- B Dnia Nauczyciela
- C Dnia Dziecka
- D Dnia Mamy

8 Jak ma na imię dziewczyna, która wymyśliła, żeby do bukietów doczepić ręcznie ozdabiane wstążki?

- A Ola
- B Maja
- C Justyna
- D Zosia

9 Kim dla Majki jest Justyna?

- A koleżanką z podstawówki
- B siostrą
- C kuzynką
- D przyjaciółką

10 Gdzie pracuje Justyna?

- A w przedszkolu
- B w salonie fryzjerskim
- C w banku
- D w księgarni

Oblicz tempo:

643 x 60 : (czas w s) = SNM